

Trawniki koło Lublina – obóz pracy

Historia

Trawniki to mała miejscowość w odległości 40 km na południowy wschód od Lublina. Znajdowała się tu stara cukrownia z prowadzącą do niej boczną koleją, która latem 1941 za okupacji hitlerowskiej przekształcona została w obóz pracy. Deportowano tutaj Żydów z terenów całej Generalnej Guberni. Zmuszano ich do pracy m.in. w zakładach przetwórczych futer i w fabryce szczotek należących do imperium gospodarczego Rzeszy [Ostindustrie GmbH]. Praca odbywała się w najcięższych warunkach. W związku z likwidacją getta warszawskiego oraz innych gett do obozu w Trawnikach trafiło 6 tysięcy Żydów. Wśród nich znajdował się kronikarz getta warszawskiego Emanuel Ringelblum. W połowie roku 1943 więzionych było w obozie w Trawnikach około 10 tysięcy Żydów.

Z uwagi na gospodarcze znaczenie obozu – w firmie Fritz Schultz & Co. GmbH, w której pracowało około 6 tysięcy więźniów, produkowano m.in. ubrania dla Wehrmachtu – na przełomie września i października 1943 roku zdecydowano w Berlinie o przekazaniu obozu pod kontrolę administracji obozów koncentracyjnych [Główny Urząd Administracji i Gospodarki SS]. Niedługo potem dowódca SS Heinrich Himmler rozkazał jednak – prawdopodobnie z obawy przed wybuchem powstań podobnych do tych, które miały miejsce w *Sobiborze* 14 października 1943 roku – rozwiązać wszystkie obozy w obrębie powiatu lubelskiego. W ramach tzw. Akcji Dożynki [Aktion Erntefest] w krótkim czasie wymordowano żydowskich robotników przymusowych. W obozie w Trawnikach 3 listopada 1943 w masowych rozstrzelaniach zginęli niemal wszyscy więźniowie obozu. Pozostali musieli spalić zwłoki pomordowanych, po czym sami zostali zabici.

Złą sławę zawdzięcza nazwa miejscowości Trawniki znajdującemu się tam również obozowi szkoleniowemu SS dla oddziałów pomocniczych, które „szkolone” były w znajdującym się obok obozie pracy. Tzw. Hiwisów [ochotników pomocniczych] werbowano na początku w obozach dla jeńców wojennych i w innych miejscach. Przechodzili oni trwające od dwóch do trzech miesięcy szkolenie, po którym obsadzano ich przy masowych rozstrzelaniach, likwidacjach gett, służbach dozorczych w obozach koncentracyjnych oraz przy tzw. zwalczaniu partyzantki. Szacuje się, że w Trawnikach przeszkolono od 4 do 5 tysięcy Hiwisów z krajów Europy Wschodniej. Byli oni zazwyczaj w wieku od 18 do 22 lat i mówiono o nich często „Trawniki-Männer” lub po prostu „Trawniki”.

Matthias Barelkowski

Pamięć

Na kamieniu pamiątkowym, który przypomina dziś o zbrodni w Trawnikach, jest mowa o 10 tysiącach pomordowanych. W innych źródłach można znaleźć informację o 6 tysiącach ofiar rozstrzelanych tego samego dnia.

Dziś o obozie pracy przypomina w Trawnikach kamień pamiątkowy. Wypisane są na nim następujące słowa: "Tysiącom ofiar różnych narodowości pomordowanym przez barbarzyńców hitlerowskich w obozie Trawniki w latach 1939-1944 społeczeństwo powiatu lubelskiego".

Na cokole kamienia można przeczytać: "W dniu 3 listopada 1943 r. Niemcy zamordowali ok. **10 tysięcy Żydów** z różnych krajów Europy".

W 2013 r. w Trawnikach z inicjatywy młodzieży powstał mural upamiętniający istniejący w tej miejscowości obóz pracy. O bolesnej karcie z historii Trawnik mają przypominać nagrane relacje świadków i graffiti. Powstało ono na zachowanym fragmencie obozowego muru i przedstawia plan obozu oraz wysiadających z transportu ludzi.

Matthias Barelkowski

Informacje praktyczne

Trawniki koło Lublina – obóz pracy

Trawniki położone są około 40 km na południowy wschód od Lublina przy drodze krajowej 838, łączącej drogi główne 82 i 17.

Trawniki, Polska